# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

**Nr. 126.** Wtorek 4. czerwca 1850. Rok bieżący gazety **39.**

**PRZEGLĄD.**

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Egypt. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń,** 31. maja. Jutro dnia 1. czerwca wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LVI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa wydany dnia 8. maja r. b. tymczasowo tylko w niemieckim języku, we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 183. Patent cesarski z dnia 25. kwiet. r. 1850, którym zaprowadzono podatek od dochodów w Węgrzech, w Województwie Serbskiem i w Banacie Temeskim na rok administracyjny 1850.

**Lwów,** 1. czerwca. W c. k. wojskowej sekcyi indagacyjnej w Wadowicach publikowano d. 29. kwiet. 1850 następujące wyroki, które po zatwierdzeniu od wyższej instancyi, wykonano:

Józef Stramski, rodem z Czarnego Dunajca w Sandeckim obwodzie w Galicyi, mający lat 59, katolik, bezżenny, a od roku 1831 proboszcz w Jaworniku, za obelgę na Cesarza Jego Mości i jego władze po odsiedzianym dwumiesięcznym areszcie indagacyjnym skazany jest na dwumiesięczny areszt u profosa; następnie za zatajenie broni: Józef Surzyn, mający lat 25, ojciec jednego dziecięcia, Jan Bartyzu, mający lat 40, bezdzietny, obaj rodem z Zawojów, dominium Maków w obwodzie Wadowickim w Galicyi, żonaci i gospodarze na gruncie prócz odsiedzianego 2miesięcznego aresztu na czterotygodniowy areszt w sztokhauzie zaostrzony trzydniowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu; Józef Babicki, rodem z Szary, dominium tegoż samego nazwiska, w obwodzie Wadowickim w Galicyi, mający lat 30, katolik, żonaty, ojciec dwojga dzieci, i gospodarz na gruncie, za powtórne zatajenie broni obciążone umknięciem, na trzymiesięczny areszt w sztokhauzie zaostrzony trzydniowym postem o chlebie i wodzie każdego tygodnia. Nakoniec Józefowi Golda, rodem z Zaborza, dominium Grodziec, mającemu lat 39, katolikowi, żonatemu, ojcu czworga dzieci, strużowi w dominium Rajsko za niepozwolone używanie broni, policzono odsiedziany pięciotygodniowy areszt za karę.

Z c. k. centralnej wojskowej komisyi indagacyjnej.

### Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

**Wiedeń,** 31. maja. „Oesterreichische Correspondenz“ zawiera następujące depesze telegraficzne:

**Paryż,** 29. maja. Paryż spokojny. Wszystkie poprawki góry i stronnictwa umiarkowanego zostały odrzucone. Jutro nastąpi głosowanie nad całością reformy wyborowej. „Constitutionel“ powstaje gwałtownie na postępowanie jenerała Cavaignac. 5% renta 90 fr. 85 cent.; 3% renta 56 fr. 60 cent.

**Berlin,** 30. maja. Prusy postawią 60.000czny korpus pomiędzy Erfurtem i Torgan i takąż samą armię nad szlązko-czeską granicą.

**Amsterdam,** 29. maja. 5% metaliki: 74 7/8.

**Frankfurt n. M.,** 30. maja. Kurs wekslów na Wiedeń: 99 3/8.

(Ustęp z dosłownej treści traktatu między Austryą i Toskanią.)

**Wiedeń,** 31. maja. Traktat zawarty pomiędzy Austryą i Toskanią pod względem obsadzenia ostatniego kraju c. k. wojskami, będzie już w krótce publikowany. Z dosłownej treści jego przytaczamy tu następujące szczegóły: Że wielkoksiążęcy rząd sam z własnej woli życzył sobie przedłużenia teraźniejszej okupacyi, i że w skutek tego postanowiono z obu stron, aby austryacki korpus okupacyjny tymczasowo na czas nieoznaczony 10.000, później zaś niemniej jak 6000 ludzi wynosił i to wtedy dopiero, gdyby odpowiednia zmiana stosunków politycznych takiego zmniejszenia dozwoliła. Koszta żołdu i umundurowania dla c. k. wojsk, pokrywać będzie jak przedtem tak i nadal rząd anstryacki, resztę zaś ciężarów wyżywienia ponosić ma rząd wielkoksiążęcy, a do oznaczenia tychże mianowana będzie osobna komisya likwidacyjna. Wojska okupacyjne zostawać będą zawsze pod rozkazami naczelnego komendanta armii włoskiej, który też w razie potrzeby stosowne dyslokacyę uskuteczniać będzie. Nakoniec obowiązuje się rząd wielkoksiążęcy warowne miejsca kraju do stanu obronnego przywieść i w takowym je utrzymywać. (Oe. Cor.)

(Wyjazd dzieci Kossutha z Pesztu.)

**Wiedeń,** 31. maja. 26. b. m. udały się dzieci Kossutha w podróż do swych rodziców w małej Azyi. Niższym parostatkiem odpłynęły z Pesztu, wsiadły jednak na okręt nie na zwykłym placu wylądowania niższej żeglugi parowej lecz w pobliżu urzędu solnego. Niezmierne tłumy ludu zebrały się na brzegu Dunaju. Dzieci Kossutha miały się już w nocy z soboty na niedzielę udać w drogę i powozem odjechać do Ertsin, a tam dopiero wsiąść na okręt.

(Oe. Cor.)

(Ustęp z pisma J. S. Papieża do Kardynała i Arcybiskupa księcia Schwarzenberga.)

— „Salzburgski dziennik konstyt.“ zawiera następujący ustęp z pisma J. S. papieża do kardynała i arcybiskupaksięcia Szwarzenberga:

„Mieliśmy znów sposobność — pisze ojciec św. — poznać i podziwiać uczucia pobożnego serca Twego w piśmie Twojem pokornem z d. 6. stycznia r. b., któreśmy przyjęli z szczególnem upodobaniem. Uwiadamiasz Nas bowiem o utęsknieniu Twojem na otrzymaną wieść o mianowaniu Cię pragskim arcybiskupem, i przytoczyłeś zarazem jak najdokładniej wszelkie powody pochodzące poczęści z boleści rozłączenia się z dyecezyą Salzburgską, poczęści zaś okazuje się w tem osobliwie Twoja skromność, która Cię od przyjęcia steru tego kościoła wstrzymywała, sądząc w swem sercu, iż nie wiele mógłbyś się dlań zasłużyć. Wprawdzie rozważyliśmy miły synu! przytoczone w piśmie Twem powody z pilnością, a wiedząc to dobrze, ile dobrego gorliwość Twoja pasterska dla kościoła Salzburgskiego już uczyniła i jeszcze zdziałać może, przychylili-byśmy się chętnie do spełnienia życzeń Twoich — gdyby wyższe względy nie wymagały Twojej obecności i apostolskiej czynności w zakresie innym, bardziej jeszcze rozciągłym.“ — Po bliższem wyszczególnienin tych względów, wyraża się papież dalej: „Znając Twoją gorliwość dla katolickiej religii, Twoją czujność pasterską i siłę nie możemy przeciwić się wnioskowi transferowania Cię, pewni będąc, że Ci się tam za bożą pomocą lepiej niż komu innemu powiedzie zapobiedz skutecznie szkodom i rany zagoić . . . Co się zaś tyczy daleko większych trudności, które Cię w nowej dyecezyi oczekują, tedy bądź tego pewien miły synu! iż usiłowania Twoje będą Bogu tem przyjemniejsze, czem większe będziesz musiał ponosić trudy i prace, w obronie sprawy Boga, jego kościoła świętego, i dla zbawienia dusz.“ Pismo papieskie kończy się temi słowy: „Te więc względy powodowały nas do wydania pisma niniejszego, i nie wątpimy, że życzeniom Naszym uczynisz zupełnie zadosyć. Przy tej sposobności wyrażamy się z szczególną dla Ciebie życzliwością, która zasługom Twoim słusznie przynależy, i potwierdzamy to na nowo. W dowód czego udzielamy Ci miły synu! apostolskie błogosławieństwo i wszystkim powierzonym Tobie owieczkom. (Ll.)

(O mającej nastąpić regulacyi Cissy.)

Z nad Cissy donosi „Gratzer Zeitung“: Wiadomość o tem, że rząd obejmie na siebie regulacyę Cissy, wywołała tu powszechnie wielką senzacyę, raz, że przytem tysiące ludzi znajdą zatrudnienie i zarobek, a powtóre że przezto zapobieży się na zawsze wszelkim spustoszeniom, jakie rwiąca rzeka ta corocznie na przyległych polach, łąkach i gościńcach zrządzała. Jakkolwiek koszta tej regulacyi będą zapewne nadzwyczajne, przecież niewątpimy o tem, że się znajdą patryoci tacy, którzy rząd wspierać będą, a szczególnie pomiędzy tymi posiadaczami dóbr i pojedyńczych gruntów, którzy przez wylew tej rzeki największe zawsze ponosili straty. Gdyby zaś nadzieja ta nas omyliła, wtedy nieomieszka rząd zapewne postarać się w legalny sposób o to, aby posiadaczy gruntów do stosunkowego udziału w przedsiębierstwie tem nakłonić. (Ll.)

## Hyszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

**Madryt,** 21. maja. Ambasador francuski miał dziś długą konferencyę z prezydentem rady ministrów i z ministrem spraw zagranicznych. Z niecierpliwością oczekują wiadomości telegraficznych.— Jutro będzie pan Isturiz przed swoim wyjazdem do Londynu u królowej i u króla na pożegnaniu. Odjeżdża na swoją posadę pojutrze a najdalej w piątek. — Wiadomość o odwołaniu p. Drouin de Lhuys zrobiła na giełdzie tutejszej wielką senzacyę; renta trzyprocentowa, która stała 32, spadła na $30^7/_8$, 31. (Ind.)

## Anglia.

(Plan założenia telegrafów elektrycznych między Petersburgiem, Berlinem i Wiedniem itd.)

**Londyn,** 24. maja. „Standard" donosi, iż cesarz Rosyi postanowił połączyć elektrycznym telegrafem Petersburg z Wiedniem i Berlinem, Poznaniem i Warszawą. Zaczęto już prowadzić druty między Berlinem i Petersburgiem, tudzież między Petersburgiem a czarnem morzem. Jeźli się plan ten sprawdzi, tedy po ukończeniu podziemnych drutów między Kaletem a Dover będzie ułatwiona jak najzupełniejsza komunikacya między Anglią a lądem stałym, a ważniejsze wiadomości z Londynu mogą bardzo spiesznie do Petersburga nadchodzić. (Ll.)

(Dyplomata indyjski. — Stan banku angielskiego.)

**Londyn,** 25. maja. Steamer „Ripon" płynący prosto z Alexandryi, zawinął dziś rano do Southampton. Przywozi ze sobą do Anglii jenerała Jung-Bahadour-Khoomoru-Ranalfee, nadzwyczajnego posła z Nepaul, który od swego monarchy ma zlecenie złożyć hołdy królowej Wiktoryi. Ten dyplomata indyjski jedzie z swoimi dwoma braćmi i z liczną świtą. Na pokładzie tego samego okrętu jest kilka rzadkich zwierząt, przeznaczonych do ogrodu zoologicznego w Londynie, między innemi jest tam młody koń rzeczny (hippopotamos), pierwszy, jakiego widziano żywego w Anglii. — Według ostatniego wykazu stanu banku angielskiego okazuje się z dnia 18. maja ilość brzęczącej monety o 66,041 funtów szterl. większa, aniżeli w przeszłym tygodniu i wynosi 16,601,080 funtów szterl.; obieg zaś banknotów zmniejszył się o 432,395 funt. i wynosi obecnie 19,468,525 funt. szterl. (Ind.)

(Poczta hyszpańska i portugalska.)

**Liwerpool,** 24. maja. Dzisiaj zawinął do Southampton parowy okręt „Pacha" z hyszpańską i portugalską pocztą i przywiózł wiadomości z Gibraltaru sięgające po dzień 14., z Kadyksu do 15., z Lizbony do 19. a z Oporto do 20. maja. Rosyjska fregata „Pallas" odpłynęła 14. b. m. z Kadyksu do Lizbony. W Kadyksie wydarzył się na okręcie „Pacha" szczególnego rodzaju wypadek, który bardzo łatwo nieprzyjemne skutki za sobą pociągnąć może. Pewna osoba wstąpiła bez legitymacyi na pokład tego okrętu, i zażądała od ajenta admiralicyi wydania hyszpańskiej poczty dla rządu; ajent sprzeciwił się temu, oświadczając, że jak to zwykle bywało, sam odniesie pocztę; wszelako zaledwie wstąpił na ląd dla udania się do konzulatu, przytrzymano i uwięziono go natychmiast, pomimo że miał angielski uniform na sobie. Powiedziano mu tylko, że się to stało z rozkazu gubernatora cywilnego, a za $2^1/_2$ godziny uwolniono go znowu na rozkaz gubernatora wojskowego. Wypadek ten wywoła na wszelki sposób ostre reklamacye ze strony Anglii, zwłaszcza, że 20 oficerów angielskich mogą świadczyć o istocie tego czynu.

W Lizbonie oświadczył minister finansów na posiedzeniu izby deputowanych z 11go b. m. przy przedłożeniu budżetu kończącego się z 30. czerwca r. b., że się okazał deficyt wynoszący 2330 Contos, który przez różne oszczędzenia i pomnożenie dochodów wraz z przeszłorocznym niedoborem 700 Contos pokrytym być musi. (D.R.)

## Francya.

(Korespondencya telegraficzna z Paryża.)

Gazeta Wrocławska z dnia 1. czerwca zawiera następującą telegraficzną korespondencyę z Paryża:

**Paryż,** 28. maja. W izbie prawodawczej toczy się dalsza dyskusya nad ustawą wyborową, większość zgromadzenia odrzuca każdą wniesioną poprawkę. — Krążą pogłoski o drugiej nocie lorda Palmerston do rządu neapolitańskiego, słychać oraz o konferencyi jenerała Cavaignac z panami de Flotte, Vidal i Girardin i o zbliżeniu się między jenerałem Cavaignac a stronnictwem góry.

Pierwszy i najgłówniejszy paragraf artykułu 3. ustawy o reformie wyborów, mocą którego miejsce pobytu przez podatek osobisty się oznacza, przyjęto na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego znaczną większością głosów. Mówią, że hrabia Chambord stronnikom swoim jak najusilniej zalecił przyjęcie tej ustawy. Po odbytej konferencyi między jenerałem Cavaignac u pana Girardin miały się frakcye lewej strony porozumieć względem wyboru jenerała Cavaignac prezydentem republiki w roku 1852.

Wiadomości z prowincyi południowych są niepokojące. Obawiają się tam rozruchów po uchwale ustawy wyborowej.

**Paryż,** 29. maja. W izbie prawodawczej odrzucono dziś znowu przy debacie nad reformą wyborów wszystkie poprawki. Na jutro spodziewają się głosowania nad całą ustawą reformy wyborowej. Dziennik „Constitutionnel" występuje bardzo nieprzyjaźnie przeciw jenerałowi Cavaignac. — Nieporozumienie między Francyą a Anglią względem Grecyi zdaje się już być załatwione.

Renta 3% 56.60; renta 5% 90.85.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

**Paryż,** 27. maja. Zaczynają się już zajmować ustawami, których dyskusya ma nastąpić po przyjęciu reformy wyborowej. Mówią, że ustawa o burmistrzach zyskuje coraz więcej zwolenników. Słychać wreszcie, że ministeryum już wygotowało kilka innych projektów, których celem jest energiczne przytłumienie wszelkich zabiegów partyi anarchicznej.

Zresztą panuje w Paryżu najzupełniejszy spokój. W salonach politycznych mówią ciągle o zlaniu się dwóch linii Burbonów. Układy toczą się bez przerwy, i powszechne jest zdanie, że wnet przyjdzie do porozumienia. W tych pogłoskach jednak nic dotychczas niema pewnego.

W nieporozumieniu angielsko-francuskiem niezaszło nic nowego. (Indep.)

(Poczta francuska z d. 26. maja.)

**Paryż,** 26. maja. „Patrie" donosi: „Prezydent rzeczypospolitej zwiedzał wczoraj w towarzystwie swoich oficerów służbowych Edgara Ney i Lepic twierdze Romainville, Noisy le Sec i Rosny. — Doznał od pułków bardzo radośnego przyjęcia. We wszystkich włościach, którędy przejeżdżał witano go okrzykiem: Niech żyje Napoleon! Za powrotem przez przedmieście St. Antoine nastąpiła także sama demonstracya."

„Opinion publique" mówi: „Pogłoska o modyfikacyi ministeryalnej rozeszła się wczoraj znowu na narodowem zgromadzeniu. — Według niej jenerał Lahitte ma objąć portefeuille wojny, Drouyn de Lhuys ma wstąpić znowu w ministeryum spraw zagranicznych, a d'Hautpoul ma odjechać jako gubernator do Algieru."

Nadesłany tu dziś numer dziennika San Francisco News z 1. kwietnia, który wychodzi w St. Francisco, zawiera ważną, ale jeszcze niepewną wiadomość, że Francya ustąpiła z wysp Marquesas. Wiadomość tę miał przywieść kapitan Benjamin Boyd, komendant angielskiego okrętu „Wędrownik," który do Honolulu zawinął. Według niego oddaliła się francuska bandera, zbrojne siły cofnęły się, a urzędnicy publiczni odpłynęli na pokładzie eskadry.

W Vincennes robiono wczoraj próbę z nowym rodzajem granatów, które z najpomyślniejszym skutkiem przeciw barykadom użyć się dadzą. Projektyl ten wynalazł pewien podoficer artyleryi. W odległej części lasu w Vincennes zrobiono z chróstu barykadę, poza którą postawiono 24 dużych figur. Pierwszy granat rzucony na barykadę trafił 7, a za drugą próbą zmiótł granat 17 tych figur. Według Dix Decembre, który mówi o tym wynalazku, dosyć jest 12 takich granatów do zdobycia największej barykady bez przypuszczenia szturmu.

W Courrier du Havre z wczoraj czytamy: „Dwór i efekta p. Drouyn de Lhuys przybyły tu dziś rano na paropływie Venezuela z Londynu.

Wiadomości z departamentów potwierdzają panujący w nich spokój. Lecz donoszą, że się wzmagają pożary, które podpalaczom przypisują. W departamentach Nord i Gironde wystawiły z tego powodu włości formalne korpusy obserwacyjne.

Mówią o zebraniu się 17 dawniejszych ministrów Ludwika Filipa u pana Salvandy. Wszyscy mają się zgadzać jednogłośnie na to, iż potrzeba koniecznie pogodzić obie familie Bourbonów. Z drugiej strony twierdzą, że nie 17, lecz 22 dawniejszych ministrów było na tem zgromadzeniu, i że 17 z nich było za pojednaniem.

## Holandya.

(Mehmet Basza, ambasador turecki u króla Jego Mości. — Wiadomości bieżące.)

**Haga,** 24. maja. JMość król przyjmował w uroczystej audyencyi z wszelką ceremonią używaną przy podobnych sposobnościach, Mehmeda Baszę, ambasadora Sułtana tureckiego przy dworze Wielkiej Brytanii. Jego Excelencya przybył przed kilkoma dniami z Londynu w specyalnej misyi powinszować w imieniu Sułtana królowi Niderlandów z powodu jego wstąpienia na tron.

— Książę Maurycy, młodszy syn króla, jest od kilku dni niebezpiecznie chory.

— Książę Fryderyk odjedzie ze swoją rodziną w pierwszych dniach czerwca do Sztokholmu. (Ind.)

## Włochy.

(Proces Arcybiskupa Turyńskiego.)

**Turyn.** Najwięcej interesującym wypadkiem w Turynie jest teraz proces arcybiskupa Franzoni. Podczas procederu sądowego znajdowała się wielka liczba przytomnych, szczególnie z wyższych klas towarzystwa. Sąd składał się z ośmiu radźców. Po zaprzysiężeniu przysięgłych powołano oskarżonego. Niestawił się jednak, zaczem rozpoczęto tryb sądowy in contumaciam. Odczytano różne allegata do aktu oskarżenia, który dał prokuratorowi państwa osnowę do dalszego rozwinięcia zaskarżenia. Dowiedziono jak najzupełniej przestępstwa druku. Szczególnie zaś przytoczono niektóre ustępy z winowajczego okólnika, a w końcu zestawiono wszystkie obciążające okoliczności, wynikające z nieposłuszeństwa przeciw prawom krajowym. Podobny wywód uczynił na przysięgłych takie wrażenie, jak to sobie prokurator mógł tylko życzyć. Położenie obrońcy obżałowanego było tem przykrzejsze, zwłaszcza, że klient nie chcąc się wcale bronić, nie udzielił żadnych instrukcyi. — Mimo to jednak przytoczył obrońca tę okoliczność, iż arcybiskup zamierzał okólnikiem swoim uspokoić sumienie kleru swego względem nowej ustawy, i dlatego też podawał mu normy dla pogodzenia winnego prawom posłuszeństwa z posłuszeństwem dla kościoła. Przypominał też przysięgłym, że w tejże samej cytadeli, w której obecnie zam-

knięto arcybiskupa, więziono właśnie przed stu laty sławnego uczonego Pietro Giannone aż do śmierci za to, iż bronił gorliwie świeckiej władzy zwierzchniczej przeciw autonomii duchowieństwa. Kończył wreszcie zaręczeniem za niewinność swego klienta.

Prezydent reasumował następnie obronę i oskarzenie, i zadał przysięgłym następujące pytanie: „Czyli J. Em. arcybiskup Turyński zawinił okólnikiem swoim z 18. kwietnia przeciw prawom krajowym lub niezawinił?"

Przysięgli wyszli do obocznego pokoju, a wszedłszy po upływie pół godziny nazad do sali, oświadczyli jednozgodnie przez swego mowcę: „Tak jest, oskarzony zawinił!" — Publiczność przyjęła wyrok ten z przynależną świętości miejsca przyzwoitością i w milczeniu.

Prokurator państwa wnioskował na karę aresztu sześciu miesięcy i zapłacenie 1000 lirów.

Sąd skazał arcybiskupa na karę pieniężną 500 lirów i areszt jedno-miesięczny. (Lloyd.)

(Okólnik biskupa z Sassari, który spowodował jego uwięzienie.)

Donosiliśmy już o uwięzieniu także arcybiskupa z Sassari, Monsig. Domenico Varesini. Powodem do tego był następujący okólnik, wydany do plebanów swojej dyecezyi:

„6. maja 1850.

Przewielebny księże! Ponieważ nie obejdzie się dla kleru bez pewnej normy w wypadkach mogących zajść w skutek nowo ogłoszonej ustawy, zatem upraszam WP. obwieścić swemu duchowieństwu:

„1) Aby w razie, gdyby ich powołano przed sąd cywilny w rzeczach świeckich, które według brzmienia konkordatu należą wyłącznie do kompetencyi kuryi biskupich, lub wzywano ua świadków przy procesach cywilnych albo kryminalnych, — udawali się natychmiast do Nas dla zasięgnienia potrzebnego upoważnienia i informacyi."

„2) Aby w wypadkach nieprzewidzianych konwencyą z 27go marca 1841, gdyby sądy świeckie wytoczyły im proces kryminalny, — udawali się również do Nas, a jeźliby im zabrakło czasu lub środków do tego, lnb na przypadek obawy ciężkich strat, tedy mogą na położone im pytanie odpowiadać. Powinni wszakże zarazem założyć protest, iż przezto nie zrzekają się bynajmniej osobistej wolności."

„3) Podobny protest założyć ma pleban lub rektor któregokolwiek kościoła, jak tylko nastąpiłby akt przeciwny wolności miejscowej."

„4) Niniejsze rozporządzenia są tylko tymczasowe, mianowicie zaś do nadejścia oczekiwanych zleceń od św. stolicy."

Dnia 18. maja skonfiskował wysłany sędzia wszystkie egzemplarze tego okólnika, gdy tymczasem sędzia instrukcyjny wraz z swym substytutem przedsięwziął rewizyę domową w arcybiskupim pałacu. — Arcybiskup, który chciał odjechać na królewskim parопływie, został przytrzymany. (O. C.)

(Wiadomości bieżące.)

Minister toskański spraw zewnętrznych, Don Andrea Corsini, książę Casigliano, opuścił Florencyę 22go, udając się do w. książęcej rodziny w Wiedniu. Przez czas jego nieobecności obejmuje prezydent rady ministrów, pan Baldasseroni, tymczasowo portfeuille spraw zagranicznych.

— W Rzymie odbywał papież 20go tajne konsystoryum. Dnia poprzedniego składał francuski korpus oficerów nowo mianowanemu komendantowi armii, jenerałowi Gemeau, swoje uszanowanie. — Papież mianował komisyę dla zorganizowania korpusu welitów mającego się składać z czterech szwadronów. (Ll.)

(Wiadomości rozmaite z Neapolu.)

**Neapol**, 18. maja. Od 12. b. m. odbywają się ciągle musztry wojskowe między Kapuą a Caserta, mianowicie w bliskości tamtej twierdzy, a za ośm lub dziesięć dni już ustaną. — Następnie zamierza Król wyruszyć z ruchomą kolumną do Apulii dla zwiedzenia adryatyckich wybrzeży. W tej mierze wyprawiono już przed kilku tygodniami król. fregatę „Partenope" w tamte strony, szczególnie dla zaopatrzenia fortyfikacyi w Pescara i Brindisi artyleryą, i nagromadzenia na innych niektórych pnnktach przyborów wojennych. — Ostatniemi czasy uwolniono tu wieln uwięzionych.

Renta (tutejsze papiery skarbowe) ciągle się podnosi, kurs jej dzisiejszy jest (od Stycznia 1848 zacząwszy) najwyższy, t. j. $97^7/_8$ za 5procentową.

Spodziewają się tu przybycia hrabi Walewskiego z Florencyi i Liwurny na najpierwszym parоpływie. Przychodzi on w miejsce posła francuskiego pana Rayneval, który już przed ośmiu dniami odjechał, porzuczywszy zawiadowanie spraw bieżących aż do przybycia nowego posła — sekretarzowi legacyi Baudin (synowi admirała). — Potąd nieprzybyła tu zapowiedziana flotyla angielska, po której nadejściu ma flota francuska odpłynąć ku afrykańskim wybrzeżom. Natomiast zawinęła 15go tunetańska fregata parowa „Minos" z banderą ponsową i pół-księżycem na niej. Pięknym tym okrętem dowodzi pewien Rais Mohamet — a jak utrzymują, renegat francuski. Jeźli domniemywania te są prawdziwe, tedy pomieniony dowódzca umiał doskonale zataić francuskie swe pochodzenie i przybrać postać prawdziwego Turczyna, gnuśnego, obojętnego, a czasem nawet dość niezgrabnego. Paropływ ten przybył zresztą nie wprost z Tunetu lecz z Sardynii, mianowicie z pod Cagliari. Na pokładzie jego znajduje się naczelny wódz wojsk beja berberyjskiego, Mohamet Benajet. (Ll.)

## Niemce.

(Sprawy Szlezwig-Holsztyńskie. — Propozycye duńskie.)

Z listu z Frankfurtu wyjmujemy następujące doniesienie: „Na konferencyi, którą jenerał Below miał z szambelanem Reedz w Kopenhadze, zażądał pan Below dowiedzieć się stanowczo, jakie są żądania Danii. Na to położył pad Reedz następujące punkta jako warunki duńskie, których ogłoszenie okaże, jakie trudności ma rząd pruski, jako pośrednik w zawarciu tego pokoju. 1) Przywrócenie prawnego porządku w połuduiowym Szlezwigu; dymisyonowanie namiestnictwa i zamianowanie innego. 2) Zmniejszenie holsztyńskiego wojska a przedewszystkiem ustąpienie Willisena. 3) Zezwolenie Prus na obsadzenie Frydrychsortu duńskiem wojskiem: 6 tygodni stoją w księstwie Prusacy jako wojsko okupacyjne. 4) Jeżeliby wojska południowych Niemiec przyszły w pomoc Holsztynom, mają Hanower i Prusy wystąpić naprzeciw nich z bronią w ręku. 5) Wytknięcie granicy księstw, a szczególniej położenia Rendsburga. 6) Kwestya o stanowisku Szlezwigu jest rozstrzygnięta i nie może do układów nal żeć. 7) W tych ostatnich niemoże być zawarty żaden artykuł z zastrzeżeniem praw Niemiec do Szlezwigu. 8) Względem stanowiska Holsztynu do nowego składu Niemiec zastrzega się osobne oświadczenie. 9) Głównym punktem jest ustanowienie dziedzicznego następstwa. Prusy przychylą się zapewne do uznania i przyjęcia postanowień, które w tej mierze uchwalone będą. Dziewięć tych warunków odczytał szambelan Reedz! Słyszymy, że jenerał Below odpowiedział wzręcz, że w takie warunki wdawać się nie może, że tu idzie tylko o pokój między Danią i Prusami, do którego reszta Niemiec przystąpić może. Szambelan Reedz odezwał się, że niemoże na to dać odpowiedzi aż w Berlinie, gdy się z posłem rosyjskim naradzi. Zaraz potem odbyła się rada w ministeryum duńskiem, w skutek której p. Reedz wyrażał się jnż w duchu bardziej pojednawczym. Dymisyonowanie namiestnictwa i ustąpienie Willisena są warnnki, których Kopenhaga koniecznie żąda. Rendsburg chcą obsadzić wojskiem albo zdemoliować. (K. C. Bl.)

(Knrs giełdy frankfurtskiej z 28. maja.)

Met. Austry. 5% — $77^1/_2$; $4^1/_2$% — 68. Akcye bank. 1065. Sard. $31^3/_8$. Hyszp. 3% — $30^{13}/_{16}$. Polskie 300 — $124^1/_2$; 500 — $80^3/_8$.

## Prusy.

(Nadzwyczajna czynność we wszystkich gałęziach administracyi wojskowej.)

**Berlin**, 28. maja. Przez ogłoszenie konstytucyi pruskiej w nowo nabytych księstwach Hohenzollern, nabyła lndność tamtejsza prawo do reprezentacyi w izbach pruskich. Słychać, że rząd zajmuje się już potrzebnem w tej mierze rozporządzeniem.

Od kilku dni już, jak słychać, nastała we wszystkich gałęziach administracyi wojskowej daleko większa czynność niż przedtem. Miano powydawać rozkazy tyczące się uzbrajania nadreńskich i innych twierdz; wzmocnienia forteczych kompanii artyleryi, jakoteż zwołania rezerwy pieszej kilku korpusów armii i dostarczenia pewnej liczby koni dla pociągów artyleryi, kolumn amunicyjnych i przynależnych korpusów wojska. Wszelako musimy tu dodać wyraźnie, że jak nas zapewniono, uzbrojenia te nieopierają się na żadnem stanowczem niebezpieczeństwie wojny, ale raczej wymierzone są na to, aby wszelkim ewentualnościom, jakieby dzisiejszy stan zagranicy i bieżące kwestye dzienne za sobą pociągnąć mogły, silnie oprzeć się zdołano. (D. R.)

(Sprawa szwajcarska.)

**Berlin**, 29. maja. Jak słychać, wystawiono znowu w Neuenburgu dobra kameralne i do dóbr kościelnych należące grunta na sprzedaż partyami, dla których prawnej sprzedaży według ustawy potrzebne jest pozwolenie książęcego rządu. Odnośnie do tego wyraża się wydany dziś do królewskiego posła przy federacyi szwajcarskiej dekret ministeryalny, że uskuteczniona już przez przewódzców rewolucyjnych lub też dopiero mająca być uskutecznioną sprzedaż dóbr skarbowych i kościelnych, nie otrzyma w czasie przyzwolenia ze strony prawnej zwierzchności. (P. St. A.)

(Wiadomości bieżące.)

**Berlin**, 28. maja. Stan zdrowia J. M. Króla znacznie się już polepsza.

Szlezwicko-holsztyński mąż zaufania, syndyk Prehn, odjechał z nowemi instrukcyami z Kiel do Kopenhagi. Wojenne przygotowania w księstwach i w Danii nie ustają.

Na granicy badeńsko-wirtembergskiej przyszło do nieporozumień i bójki między tamtejszą ludnością a wojskiem pruskiem.

Pochód 5000 żołnierzy z wojsk badeńskich do Prus ma już niezawodnie nastąpić.

Wirtembergskie zgromadzenie krajowe nie zgodziło się na to, iżby obradowano szczegółowo nad przedłożonym od rządu projektem względem odmiany przepisów konstytucyi co do organizacyi obu izb. (D. R.)

(Mobilizowanie korpusów armii.)

**Z Berlina** donoszą pod dniem 27 b. m.: Przed samym odjazdem poczty rozeszła się pogłoska, że właśnie co wydano rozkaz do zmobilizowania 4 korpusów armii, a mianowicie korpusu gwardyi i 1go 3go i 5go korpusu armii. W rozkazie tym upatrują niejaką styczność z zapowiedzianym na dziś wieczór powtórnym odjazdem jenerała Belów do Kopenhagi. O istotnem zajściu jakiegoś stanowczego nieporozumienia z Austryą w tej mierze, o którem nieświadomi rzeczy coś przebąkują, nie myśli tu nikt rozsądny. (Oe. C.)

(Zaprzysiężenie urzędników na konstytucyę.)

**Z Poznańskiego**, 26. maja. Zaprzysiężenie urzędników na konstytucyę odbyło się już wszędzie. W powiecie Bydgoskim uchyliło się oprócz zainformowanych w tej mierze przez arcybiskupa

swego księży katolickich, tylko dwóch urzędników od złożenia przysięgi, a mianowicie: 1) komisarz sądowy Kraszewski w Inowrocławiu, który jednak później zgłosił się do przysięgi i 2) Ławnik (członek magistratu i zastępca burmistrza) w Janowcu, który tym szczególnym zasłaniał się powodem, że konstytucya pociągnie za sobą podwyższenie podatków. (D. Ref.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 30. maja.)

Dobrowolna pożyczka $105\frac{3}{8}$. Oblig. długu państ. $85\frac{3}{4}$. Akcye bank. $95\frac{1}{8}$. Pol. listy zast. $95\frac{3}{4}$. L. Pols. 500 — $79\frac{3}{4}$; 300 — 127. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $12\frac{1}{4}$. Austryackie banknoty $85\frac{1}{6}$.

## Egypt.

(Projekt angielsko-indyjskich kolei żelaznych.)

**Aleksandrya,** 26. kwietnia. Założenie wielkiej angielsko-indyjskiej sieci kolei żelaznych ma istotnie przyjść do skutku. Temi dniami odjechał ztąd do Kalkuty inżynier R. M. Stephenson z całym sztabem asystentów, dla rozpoczęcia tego wielkiego przedsiębierstwa, które zapewne nieobliczony wpływ wywrze na przyszły los indyjskiego świata. Ze strony tutejszego rządu wydano stósowne rozporządzenie wszelkiemi sposobami wspierać tranzyt do Suez, gdzie rząd dla żeglugi na Czerwonem morzu wielki parop̄ływ budować kazał; mamy więc niezawodną nadzieję, że wkrótce będzie rozpoczęty i wykonany nader ważny z komercyalnego (angielskiego) względu projekt poprowadzenia kolei żelaznej do Kahira. Artim Bey zamieniał portefeuille ministerstwa handlu z portefeuillem spraw zagranicznych.

## Turcya.

(Trzęsienie ziemi.)

**Brussa,** 29. kwietnia. Poblizkie nasze miejsca ucierpiały mocno przez trzęsienie ziemi, które przed kilką dniami się wydarzyło, a najszczególniej włości nad jeziorem Abeliont powyżej Onlubat. — W Moalich zawaliły się prawie wszystkie kominy i trzy domy, a pod gruzami ich znaleziono jednego mężczyznę, kobietę i dwoje dzieci zabitych. — W Onlubat zawaliła się wystawiona przed czterma laty grecka cerkiew i większa część domów. A że mieszkańcy schronili się pod gołe niebo, przeto żaden człowiek nie zginął. — W Kerinasty zginęło dwoje dzieci śród walenia się kilku domów. — W Karmoglan ostało się tylko trzy domy, a w miejscach koło Kerinasty i Onlubat rozpękła się ziemia, i wyrzuciwszy piasek, potem się znowu zamknęła. Jak głęboką była ta przepaść, można ztąd wnosić, iż w głąb zapadła się stajnia z ośmnastu lub dwudziestu krowami, a potem znowu ziemią się zasypała. — Boimy się jeszcze więcej nieszczęść dowiedzieć, które nam dotychczas są niewiadome. (Journ. de Const.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

**Stryj,** 31. maja. Według doniesień handlowych z Stryja, Bolechowa, Kałusza i Mikołajowa sprzedawano tamże na targach w ostatnich 14 dniach maja w przecięciu korzec pszenicy po 16r.—17r. 15r.—16r.; żyta 12r.7k.—12r.15k.—12r.—12r.15k.; jęczmienia po 10r.; owsa 5r.45k.—5r.15k.—4r.30k.—6r.15k.; hreczki 8r.— 18r.—8r.—8r.30k.; kukurudzy 0—10r.—10r.—0; kartofli 5r.—5r.—5r.—5r.7k. Za cetnar siana płacono 1r.40k.—1r.30k.—1r.15k.—4r.15k.; sąg drzewa twardego 12r.30k.—11r.50k.—20r.25k.—9r., miękkiego 8r.30k.—8r.—15r.50k.—0. Funt mięsa wołowego kosztował 9k.—10k.—10k.—9k. i garniec okowity 3r.—3r.45k.—2r.55k.—4r. w. w.

## Kurs lwowski.

Dnia 4. czerwca.

| W monecie konwencyjnéj. | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 36 | 5 | 39 |
| Dukat cesarski | 5 | 36 | 5 | 40 |
| Półimperyał zł. rosyjski | 9 | 37 | 9 | 40 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | 50 | 1 | 51 |
| Talar pruski | 1 | 40 | 1 | 42 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 22 | 1 | 23 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. | 99 | 52 | 100 | — |
| Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. | 99 | 54 | 100 | 6 |

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. czerwca. PP. Jakubowicz Józef, z Rohatyna. — Skrzyński Ignacy, ze Strzyżowa. — Wolański Erazm, ze Złoczowa. — Mysłowski Antoni, z Koropca. — Gottlieb Antoni, z Łowczego. — Zagórski Wicenty, z Kłodzienka. — Onyszkiewicz, ze Złoczowa. — Łodyński Piotr, z Nahorzec. — Czerwiński Jan, z Remizowiec. — Wronowski Adam, z Zarwanicy.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. czerwca. PP. Cywiński Lucyan, do Nowegosioła. — Sokołowski Władysław, do Barańczyc.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. czerwca:

| Pora | Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. | | | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | ″ | ‴ | ⁗ | | | | | |
| 6 god. zr. | 28 | 2 | 9 | +14° | +21° | południowschodni | pochm. | ⊙ |
| 2 god. zr. | 2· | 2 | 10 | +20,5° | +13° | wschodni | „ | „ |
| 10 g. w. | 28 | 2 | 11 | +14° | | „ | jasno | „ |

## T E A T R.

Dziś: po raz pierwszy dramat niem. „**Mutter und Sohn.**"

Jutro: dramat polski: „**Domy polskie z XVII. wieku**" czyli „**Córka Miecznika.**"

### Wydziału jako reprezentanta gminy czynności i obowiązki.

Wydział gminy reprezentuje czyli wyobraża gminę samą, która go wolną swą wolą obrała w całej zupełności, a powagi jej najprzód tem dopełnia, iż sam z pośród siebie wybiera Burmistrza i Radzców czyli tak zwane Starszeństwo gminy, a przytem przez cały ciąg trzyletniego zakresu ich urzędowania prowadzi nadzór nad nimi, zasiadając przy obradach, i wpływając na ich postępowanie. On jest stróżem i obrońcą wolnej gminy, jej ochroną bo ma moc przestrzegać wszelkiej dowolności, ukracać wszelkim samowolnościom, to jemu przypisała ustawa dozór nad administracyą majątku gminy, jemu powierzyła zastępstwo interesów wszystkich członków; czuwać zatem musi nad dobrem całej komuny, utrzymywać i mnożyć majątek gminy, a wszelkiemu zmarnowaniu zapobiegać. Wielkie jest zatem znaczenie i powaga Wydziału, równie w osobie członków stałych jako ich zastępców. Ale urząd ich jest bezpłatny.

W szczególności obowiązki wydziału są następujące: Przedewszystkiem przestrzegać winien, ażeby gminie w niczem z jej swobód nieuszczuplono, ani w majątku uszczerbku nie wyrządzono; a przytem czynnie przykładać starania we wszystkiem, co dobro członków gminy społeczne wymaga. Więc obowiązanym jest sporządzić i utrzymywać dokładne spisy czyli inwentarze całego, ruchomego i nieruchomego majątku, z wykazem wszelkich praw, jakie w tej mierze gminie przysłużają. A księgi te mają zostawać otwarte dla każdego członka gminy i nikomu przejźrzenia onych odmówić nie wolno.

Szczególniej nad tem Wydział czuwać winien, ażeby dochodowy majątek gminy cały jak najkorzystniej mógł być użyty. Ale tu winniśmy sprostować mylne niektórych gmin zdanie, które sądzą że majątek i mienie komuny jest własnością spółczesnych członków gminy, i że byle im się podobało, wolno jest majątek ten zbywać, dzielić lub według ich własnego widzimisię obracać. Ustawa wyrzekła, że posiadaczem dóbr jest Gmina sama jako osoba moralna, ale nie jej ówcześni pod tę lub ową porę członkowie, i wyraźnie jak najostrzej zabroniła majątek i dobra gminy sprzedawać lub też dzielić polubownie. Tylko w przypadku ważnych i dowodnych potrzeb zezwolenie w tej mierze nastąpić może, a to samego sejmu krajowego jedynie.

Wydział gminy przestrzegać jest obowiązany, ażeby żaden członek gminy nie odnosił z dóbr społecznych korzyści większych, jak ile do pokrycia swych potrzeb zwyczajnych jemu należeć może. Takie przypadki zachodzić mogą np. przy użyciu pastwisk, na które by rzeźnik chciał bydło swe rzeźne wypędzać; albo przy zrębach leśnych, w czemby sobie browarnik lub propinator chciał więcej nad własną potrzeb zwyczajną pozwalać; albo przy wydzierzawianiu dóbr gromadzkich, gdzieby ktoś sam wyłącznie wydzierzawiać dla siebie zamyślał, itp. Ale jeżeliby który z członków chciał większych nad własną potrzebę korzyści, tedy winien jest składać do kasy stosowną opłatę, która będzie stanowić stały dochód gminy.

Jeżeli dochody przewyższać będą wydatek, a po rocznym obrachunku ocali się jakowaś przewyżka, tedy należy ją użyć z pożytkiem. I gdyby nie przychodziło np. obrócić jej na pewny fundusz, tedy dolicza się do kapitału z majątku pierwotnego gminy. A Wydział czuwa nad tem by starszeństwo gminy w tym duchu rzeczy dopełniło; jakoż z prawa obowiązanym jest domagać się po przełożonych gminie jako też po administratorach, ażeby mu składano roczne rachunki, tak z obrotu pieniędzy nie mniej jak z zarządu dóbr samych. Te rachunki i regestra Wydział przetrząsa i po ścisłem przepatrzeniu wydaje świadectwa starszeństwa i administracyi zakładów.

(Dokończenie nastąpi.)

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.